

**Księga Hioba**  
**Sesja 2: Data i autorstwo**  
**Przez Johna Waltona**

To jest dr John Walton i jego nauczanie na temat Księgi Hioba. To jest sesja 2, data i autorstwo.

**Brak książek i autorów [00:21-1:37]**

Poświęćmy kilka chwil na rozmowę o dacie i autorstwie Księgi Hioba. Teraz, nawet gdy wprowadzam tę kwestię, mamy problemy. Często próbujemy spojrzeć na różne księgi biblijne, aby zapytać o datę i autorstwo księgi. Oto problem: w starożytnym świecie nie ma książek i nie ma autorów w starożytnym świecie. Starożytny świat wcale nie przypomina naszego świata. Naprawdę nie ma czegoś takiego jak autor, który pisze książkę. Zamiast autorów mamy autorytety, które przemawiają; i mamy uczonych w Piśmie, którzy piszą. I oczywiście nie piszą książek. Piszą dokumenty, może dokument zapisany na glinianej tabliczce, papirusie lub czymś w tym rodzaju, nawet na woskowych tabliczkach. Tak więc w starożytnym świecie nie mamy ani książek, ani autorów.

**Kultura z dominacją słuchu [1:37-2:45]**

Starożytny świat jest światem zdominowanym przez słuch. Przez dominujący słuch rozumiem, że są przyzwyczajeni do otrzymywania informacji poprzez mówienie i słuchanie. To dla nich normalne. W rzeczywistości autorytatywne słowa pojawiają się w ten sposób. Mówiona, słyszana wiadomość ma dla nich większy autorytet niż tekst pisany. To po prostu nie tak, jak myślimy. Współcześni autorzy mają oczywiście własność intelektualną. Są prawa autorskie. W starożytnym świecie nie ma czegoś takiego. Mamy więc zupełnie inny świat. Kiedy zaczynamy od pytania o autorów i książki, już wpychamy rozmowę do naszego świata, zamiast być w jego świecie, tam gdzie jego miejsce.

### **Autorytatywny głos [2:45-4:13]**

Więc w pewnym sensie zadajemy niewłaściwe pytania. Większość ksiąg Starego Testamentu nie powstała jako księgi. Oczywiście muszę sprostować, że większość tego, co w Starym Testamencie nazywamy księgami, w końcu dotarło do nas jako księgi, ale nie zaczęło się jako księgi. Zaczęli jako mowa ustna. Zaczęli więc, niektóre z nich jako dokumenty, indywidualne relacje, indywidualne proroctwa i pojedyncze psalmy, w dokumentach. Nie zaczynają się od kogoś, kto siada i pisze książkę. A jednak to, co ostatecznie staje się książką, jest nadal mocno przywiązane do autorytetów, które zapoczątkowały ten proces komunikacji. Ale czasami mogło to być przekazywane przez wieki, zanim faktycznie zostało zebrane w księgi, które mamy. Jednak nawet wtedy książki zachowują ten autorytatywny głos z przeszłości. Tak więc książki pojawiają się na końcu procesu, a nie na jego początku. Nie zaczyna się od książki. Kończy się na książce.

### **Hiob jako księga [4:13-4:55]**

Powiedziawszy to, Hiob może być jednym z wyjątków. Mówię tak, ponieważ w Księdze Hioba jest strasznie dużo rzeczy, które wydają się być konstruktem literackim. Oznacza to, że został złożony jako całość, a nie tylko jako przemówienie jednego przyjaciela i przemówienie innego przyjaciela, które są jakby oddzielone lub coś w tym rodzaju. To wszystko działa razem. Może więc być tak, że Hiob jest jedną z nielicznych lub jedyną księgą Starego Testamentu, która wydaje się zaczynać jako księga.

### **Pisanie w kulturze zdominowanej przez osoby słyszące [4:55-6:44]**

Teraz oczywiście możemy mieć tradycję Hioba, historię Hioba i narrację, która mogła istnieć wcześniej. Po drodze zajmiemy się niektórymi z tych rzeczy. Ale książka jest bardzo złożonym dziełem literackim. I tak, musimy wziąć to pod uwagę. W starożytnym świecie nie byli przywiązani do moralności, mowy i słuchu, ponieważ byli analfabetami. Z pewnością ludzie nauczyli się pisać przynajmniej na poziomie podstawowym. Są też oczywiście inni, którzy byli całkiem wykształceni, z wykształcenia i z zawodu —

zwłaszcza skrybowie. Ale w starożytnym świecie ludzie nie musieli pisać. Nie musieli czytać. Była to kultura zdominowana przez słyszących i dlatego nic w tej kulturze nie było zależne od ich czytania lub pisania. Oznacza to, że nawet jeśli nauczyli się go trochę, nigdy go nie używali.

To tak, jak niektórzy ludzie dzisiaj, którzy mogą uczyć się języka obcego, gdy są w szkole średniej, a potem nigdy go nie używają. I chociaż oni to studiowali i może to mu się przyda gdzieś po drodze, oni tego nie pamiętają. Po jakimś czasie to tracą. To nie jest coś, że naprawdę są w stanie pracować w tym języku. Myślę, że podobnie jest z czytaniem i pisanem w starożytnym świecie. Mogli zrobić pewne podstawy, ale funkcjonowanie społeczeństwa i kultury nie zależało od ludzi, którzy umieli czytać i pisać. Zależało to tylko od niektórych osób, które wiedziały, jak to zrobić.

### **Rola uczonych w Piśmie [6:44-7:51]**

Obecnie wiele osób ma podstawową wiedzę na temat wymogów prawnych w naszym społeczeństwie, ale nie są prawnikami. Rozumieją, że jeśli potrzebują czegoś naprawdę poważnie, muszą udać się do prawnika i sporządzić dokument. Sami by tego nie zrobili. I tak w starożytnym świecie mieli skrybów. A kiedy naprawdę potrzebowali czegoś napisanego, co nie było tak bardzo jak my, wtedy brali skrybę, aby to zrobić. Dokumenty, które zostały spisane, nie były dostępne, nawet jeśli pomyślisz, że niektóre narracyjne tradycje Izraelitów zostały spisane raczej wcześniej niż później. Gdyby tak było, zostałyby spisane i znajdują się w archiwach skrybów, i tak naprawdę nikt nie ma do nich dostępu. Nikt nie bierze książki z biblioteki, żeby ją przeczytać. To po prostu nie działa w ten sposób. Więc nawet jeśli są zapisane w dokumentach, skrybowie ćwiczą swoją pracę, kopiując je i tego typu rzeczy.

### **Hiob jako konstrukcja literacka [7:51-8:44]**

Jest to więc zupełnie inna kultura, w której dominują słyszący. Przemówienia w Księdze Hioba są przemówieniami wysoce piśmiennymi. Uderza nas to od razu; nie są to rzeczy, o których wiele osób mogłoby mówić doraźnie. To bardzo kwiecista proza, a czasem

swego rodzaju poezja. Ale to wyrafinowany poziom języka. Prawdopodobnie są ludzie, którzy mogą mówić w ten sposób doraźnie, ale nie za często. Dlatego mamy tendencję do myślenia o przemówieniach w Księdze Hioba jako o konstrukcjach literackich. Wrócimy do tej kwestii później.

### **Wydarzenia Hioba [wczesne]; Pisanie Hioba [późno] [8:44-10:58]**

Więc tak naprawdę nie mówimy o dacie autorstwa i Księdze Hioba. Jeśli autor i książka nie są bardzo akceptowalnymi etykietami dla starożytnego świata, chcielibyśmy dowiedzieć się trochę o tym, jak powstała ta książka. Cóż, inną rzeczą, którą musimy zrozumieć, jest to, że nie musimy myśleć, że księga została napisana w czasie, gdy żył Hiob. W książce jest kilka wskazówek, że Hiob żyje we wcześniejszym, a nie późniejszym okresie, jeśli chodzi o otaczające go społeczeństwo. Ale w książce są również wskazówki, że literacki nacisk książki jest raczej późniejszy niż wcześniejszy. To prowadzi nas do wniosku, że nawet jeśli Hiob jest datowany jako osoba na bardzo wczesny okres, nie oznacza to, że księga została napisana w tym wczesnym okresie lub skomponowana; użyjmy tego słowa jako neutralnego, skomponowanego w tym wczesnym okresie. Osoba może być wcześniej, a kompozycja może być spóźniona. Tak więc, tylko dlatego, że widzimy pewne wskazówki w Księdze Hioba, że mógł on pochodzić z wczesnego okresu, nie oznacza to, że księga jest wczesnym produktem.

Tak więc, kiedy patrzymy na szczegóły w książce, znajdujemy bardzo małe rzeczy. Na przykład mówi o jednostce pieniężnej, którą *kesitah* i my znamy tylko z wcześniejszych okresów. To dość mała pozycja, zwłaszcza że mamy do czynienia z sytuacją poza Izraelem, ale proszę bardzo. Książka mówi również o niektórych najazdach, takich jak Chaldejczycy i Sabejczycy. A w niektórych badaniach przeprowadzonych na temat historii tego okresu wydaje się to sugerować raczej wcześniejszy okres niż późniejszy.

### **Hiob nie jest Izraelitą, ale księga jest napisana do Izraelitów [10:58-12:43]**

Niektórzy myśleli, że księga musi być wczesna, to znaczy sprzed Synaju przed Mojżeszem, ponieważ nie ma wzmianki o przymierzu, prawie czy świątyni. To prawda.

O tych rzeczach się nie mówi. Ponadto widzimy Hioba działającego jako patriarchalny kapłan. Pełni funkcję kapłana dla rodziny, co niektórym może wydawać się sprawą wcześniejszą.

Ale rozważając przez chwilę tę księgę, staje się jasne, że Hiob nie jest Izraelitą. Jeśli Hiob nie jest Izraelitą, nie spodziewalibyśmy się przymierza, prawa ani świątyni. W innych kulturach i innych społeczeństwach poza Izraelem byłoby bardzo odpowiednie w kulturze plemiennej, aby patriarcha pełnił funkcję kapłana. Te rzeczy tak naprawdę nie pomagają nam zidentyfikować daty. Pomagają nam tylko dostrzec, że nie mamy do czynienia z Izraelitą. Hiob pochodzi z ziemi Uc. Porozmawiamy trochę o tym, gdzie to jest i czy wiemy, gdzie to jest. Ale to stanowi mocny argument, że nie jest Izraelitą. A jeśli nie jest Izraelitą, te szczegóły tak naprawdę nic nie znaczą.

Z drugiej strony, co ciekawe, księga ta została napisana do Izraelitów i możemy to wykryć; przejdziemy do tego trochę później, w późniejszym wykładzie. Możemy wykryć tę izraelską orientację, nawet w książce, która koncentruje się na postaci nie-izraelskiej.

### **Data powstania [12:43-13:12]**

Tak więc data powstania księgi jest prawdopodobnie inną datą niż data wydarzeń. I dlatego nie możemy odróżnić daty książki od wydarzeń. Jeśli naprawdę jest to księga skoncentrowana na Izraelitach, to spodziewamy się, że będzie to raczej później niż wcześniej. I tak, przyjrzymy się niektórym z tych problemów.

### **Hiob jako księga mądrości: trwałe prawdy [13:12-14:43]**

Mając to wszystko na uwadze, musimy pamiętać, że Księga Hioba jest księgą mądrości. To nie ma być tylko czyjaś historia. To ma być księga mądrości. A sama natura literatury mądrościowej polega na tym, że prawdy są ponadczasowe. Na tym właśnie polega mądrość, że są to prawdy, z których każdy w dowolnym momencie może skorzystać. I tak naprawdę musimy przyznać, że ostatecznie nie ma znaczenia, czy myślimy o tym jako o ustnym czy pisemnym, czy myślimy o tym jako o książce czy o kompilacji dokumentów, czy myślimy o tym w kategoriach literackich lub w kategoriach

retorycznych, niezależnie od tego, czy myślimy o nim jako o Izraelicie, czy nie-Izraelicie, wczesnym czy późnym, nie ma to znaczenia. Czytamy tę książkę ze względu na zawarte w niej nauki mądrości. Na tym polega autorytet książki. A więc na tym się skupimy – na nauczaniu mądrości. I możemy bezpiecznie odłożyć na bok kwestię daty i autorstwa jako nie mającą wpływu na to, jak czytamy samą książkę.

To jest dr John Walton i jego nauczanie na temat Księgi Hioba. To jest sesja 2: data i autorstwo. [14:43]